

Aleksandar Kolarov nie trafi do Crveny Zvezdy. Podkreślił to on sam już w październiku ("Zakończę karierę za granicą") i teraz to trener serbskiego klubu, Dejan Stankovic, potwierdził, że lewy obrońca Romy nie trafi do drużyny z Belgradu

- Kolarov ma swój klub, ma mocny kontrakt. Nie ma żadnej możliwości żeby do nas przyszedł. Rzeczywistość jest w tym momencie taka, że nie dane jest nam pomyśleć o nim, ale nigdy nic nie wiadomo. Jeśli kiedykolwiek chciałbym zakończyć swoją karierę w Crvenej Zvezdzie, drzwi klubu będą dla niego zawsze otwarte - powiedział były piłkarz m.in. Interu dla *Pink TV*.

Kontrakt Kolarova wygasa w czerwcu przyszłego roku, ale Roma i dyrektor sportowy Petrachi myślą o jego odnowieniu. Chodzi o roczną umowę z opcją na drugi sezon: obrońca o tym myśli i z uwagi na dobre relacje z klubem i Fonsecą, wkrótce może dojść do podpisu.

Autor: abruzzo